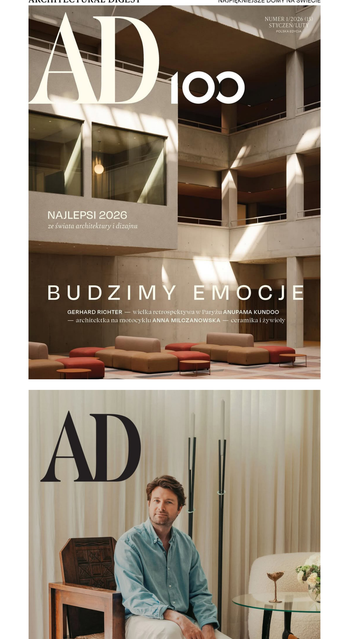
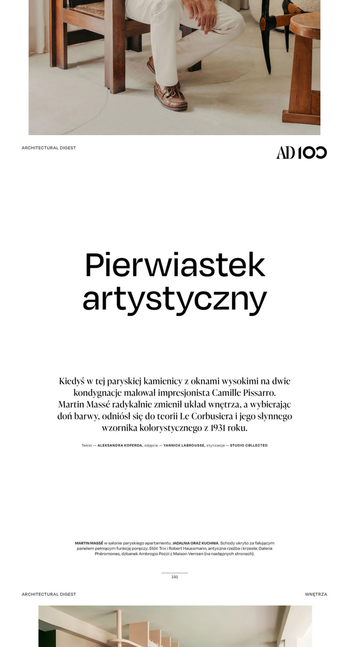




# Pierwiastek artystyczny

Kiedyś w tej paryskiej kamienicy z oknami wysokimi na dwie kondygnacje malował impresjonista Camille Pissarro. Martin Massé radykalnie zmienił układ wnętrza, a wybierając doń barwy, odniósł się do teorii Le Corbusiera i jego słynnego wzornika kolorystycznego z 1931 roku.

Tekst — **ALEKSANDRA KOPERSKA**, zdjęcia — **YANNICK LABROUSSE**, stylizacja — **STUDIO COLLECTED**

**MARTIN MASSÉ** w salonie perzyjącego apartamentu. **ANOUKMA ORAZ KUCHNIA.** Schody ukryte za fałszywym panelem pełniącym funkcję przegrody. Stolik Trio i Robert Haussmann, artyzyczne zasłony i krzesełko Galeria Philonmonieu, dzbanek Ambrogio Pozzi z Maison Hermann (na wszystkich stronach).







**W PRZESTRZENI SALONU** stoją kanapa projektu Rino Olessandrea (Galeria Rubina Dowrick), zasłona Bona Samtalone (Galeria Philonmonieu), lampa we Pierre'a Guariche'a (galeria Meubles et Lumières), **SALON** z fotografiami ostrowa na stole kondygnacje miejsc sofa „200" autorstwa Pierre'a Augustina Rose, fotelowi Henry'ego Jacques'a Le Même, dywan od Marimekko, fotel inaczej Sacchy (Galeria Philonmonieu), stolik kawowy i żyrandol Faux Pas z Galerie Romain Monnard (na stronie obok).

Kilka jet w architekturze tak same mocnym środkiem wyrazu jak zmiana przestrzeni oraz przekroju — mówił Le Corbusier. I to jego teorie, a szczególnie autorskie grupy kolorów zaprezentowane w 1931 roku w publikacji „Polychromie architectural" odegrały istotną rolę w myśleniu o projekcie paryskiego wnętrza, stworzonym przez architektkę i dizajnera Martina Massé. Swoje paryskie studio Massé prowadzi od 2017 roku, wcześniej współpracował z takimi postaciami, jak Tristan Auer, Joseph Dirand i Jean-Michel Wilmotte.

Autorem projektu dwuwidzinnego budynku z początku XX wieku, w którym mieści się apartament, jest Pierre Patout – francuski architekt, jeden z czołowych przedstawicieli ruchu art déco, znany m.in. jako twórca wystaj głównego pawilonu Królestwa na Międzynarodowej Wystawie Sztuk Dekoracyjnych i Nowoczesnego Przemysłu odbywającej się w Paryżu w 1925 roku. Budynek znajduje się w 15. dzielnicy Paryża nawiązuje do stylu epoki, jego fasady zdobią ciosany kamień, cegła i łuty elementy, tylną elewację charakteryzują ozdobne fragmenty konstrukcji oraz niskie balkony. Wielkie okna w stalowych ramach, wychodzące na ogród, lasi kolejowej Petite Ceinture, przez lata sprzyjały funkcjonowaniu pracowni – pełnemu przepływu światła. Tworzyło to wielu artystów, w tym Jules Cavaillès, Jean Véreins czy Camille Pissarro.

Dwupoziomowe mieszkanie zajmuje parter i pierwsze piętro. Impresjonistyczne wnętrze okna wychodzą na dziedziniec i dostarczają przemysł mistrzowa naturalnego światła. Klimtka – czyty wietrza pracująca dla francuskich marek luksusowych – zachowuje wyjątkowy charakterem miejsca, chciała zachować duchu intencjonalnego stanu, ale zarazem nadać mu ciepłe, kameralne wnętrze sprzyjające codziennemu życiu i pracy. ▸▸





Układ funkcjonalny powinien być oczywisty, by zadne inne rozwiązanie nie było możliwe. Gdy plan wydaje się logiczny, przechodzimy do materiałów i detali – **Martin Massé**



**PRYWATNY SALONIK** z aksamitną kanapą i regałem projektu Martina, srebrna lampa to dzieło Adélie Ducaroix, stolik kawowy pochodzi z Galerie Jean-Marc Hervier. **BIBLIOTEKA** na parterze naprzeciwko salonu. Kremowy, lakierowany regał z drzwiczkami z metalu projektu Martina Massé (Galerie Pothey), a przy nim kapitalnych płytek kamiennych (kanapa, Lampa stworzył Mathieu Matégot (Meubles et Lumières), lewej Hermann Becker (Galerie Romain Monnard), w ścianie – Victor Gueidy (na stronie obok).





Martin Massé zdecydował się na zadziwiająco konkretny układ funkcjonalny został przeprojektowany. Pierwotnie parter i jasna przestrzenią z podzielonej wysokości i pomieszczeniami gospodarczymi miał charakter warsztatu, a na piętrze znajdowały się wygrzyw mieszkalne. Nowy projekt wprowadził zmiany. Część dzienna z salonem, kuchnią, jadalnią i toaletą mieści się na parterze, a piętro obejmuje strefę prywatną: sypialnię, garderobę i łazienkę oraz gabinet z biblioteką na antresoli. – Pierwszym kroikiem jest stworzenie układu funkcjonalnego. Powinien być on tak oczywisty, by żadne inne rozwiązanie nie było możliwe. Gdy plan wydaje się logiczny, przechodzimy do materiałów i detali – tłumaczy Martin.

Aby mieszkanie z półtorej dopracują sztukami i pomieszczeniami stanęła komfortowa, zdecydowano połączyć ze sobą dwa sąsiednie lokale, łącznie o niespełna 200 metrach kwadratowych. Na przełomie 2024 i 2025 roku przeprowadzono gruntowny remont, obejmujący m.in. wzmocnienie stropów, modernizację instalacji elektrycznej i hydraulicznej oraz przebudowę układu pomieszczeń. Ściany działowe zostały usunięte, a w ich miejsce powstały dwa duże, otwarte obszary: salon z jadalnią oraz kuchnia z wyspą. Dzięki temu udało się uzyskać płynne przejście między strefą dzienną a ogrodem, a także lepsze doświetlenie wnętrza naturalnym światłem.

Projekt zakładał również wymianę wszystkich instalacji oraz wzmocnienie konstrukcji stropów, co było konieczne ze względu na ciężar nowych materiałów i elementów wyposażenia. Zachowano oryginalne detale architektoniczne, takie jak sztukaterie, kominki czy drewniane podłogi, które zostały poddane renowacji. Nowe elementy, takie jak kamienne blaty, zostały dobrane tak, aby harmonijnie współgrały z historycznym charakterem budynku.

Ważnym elementem projektu była również modernizacja instalacji elektrycznej i hydraulicznej oraz wzmocnienie konstrukcji stropów, co było konieczne ze względu na ciężar nowych materiałów i elementów wyposażenia. Zachowano oryginalne detale architektoniczne, takie jak sztukaterie, kominki czy drewniane podłogi, które zostały poddane renowacji. Nowe elementy, takie jak kamienne blaty, zostały dobrane tak, aby harmonijnie współgrały z historycznym charakterem budynku.

**WEJŚCIE DO APARTAMENTU** od strony dziedzińca i klatki schodowej. Fotel Do „Pickering Man" (zespół Monnarna (Galerie Romain Monnard)), **PRZEDPOKÓJ** z lustrem Jeana Royère'a (Galerie Jousse Entreprise), wejście do salonu (Galerie Jacques Lacoste), jedwabny dywan Nodus.

Na parterze przy pierwszym wejściu kuchenna z bezpośrednim dojściem do dziedzińca i zielonych tkaninach z ogrodem. Krzesło zaprojektowała Lucie de Chaumont (na stronie obok).



W pozostałej części parteru dominują duże powierzchnie kolorystyczne, tworząc miękką kompozycję w stylu modernisty Sergeja Poliakoffa. W otwartej jadalni, na fasce przylegającej do wyspy kuchennej, z zielonego ceramu, w ulotnym tonie „wiosenny" materiał Bouguereau z Pierre Frey. Cieplę, beżowawy dąb przepiata się z jaśniejszymi, kolorowymi fioletami zasłon, błękitna wnęka prowadzi do drzwi wejściowych.

Antrowie na parterze cechuje bardziej eklektyczna atmosfera. Tutaj to zielona wykładzina, wykonana ze zamówionym zakrzywione blacha, ustawione wełnist bakstrady z widokiem na pięciometrowe okna parteru, wąska ze względu na wąską ceramiczna lewka projektu Rina Clementa oraz regał projekty Mysterygram, kontrastuje lakierom o delikatnie zielonym odcieniu. Niewielki przestrzeni zalenki mieści wyłonione na zamówienie półki, rzilowy, aksamitną lawę i czerwony stolik kawowy z lat 20. XX wieku z Galerie Jean-Marc Hervier, tworząc subtelnego kontrast z zielono-domowej kolorystyką zestrosił.

Martina kuratorsko wsparła Marion Farber ze Studia Collected. – Znając zamiłowanie architekta do czystych linii, zdecydowałam się m.in. na stole kawowy Aarki Scorpio oraz duże stolarskie Josepha Savány oraz duetu Tria i Roberta Haussmanna – mówi. Przygotując się nowej francuskiej scenie projektowej, poświęciła także uczestniczą uwagę procesu młodych artystów zarmieliniłów, jak Lucie de Chaumont czy Remy Bras. Pierwsza otworzyła tożsamie, zdobywszy, drugi kosmiki będącą współczesnym galeriom osobliwości. Oba meble wzmocą do prezentowni mały wyodrowania i szlachetności.

– Oczywiście stopem kolejnego projektu jest dodanie wnętrzu charakteru, unikatowego artystycznego pierwiastka, przy jednoczesnym poszanowaniu osobowości klienta. W tej przestrzeni użyliśmy dość prostych materiałów, ale kolorowy proporcje i formy mebli czynią z niej wyjątkowe dzieło – podkreśla Martin. ●